

Sygn. akt III PK 52/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa A.N.

przeciwko W. Spółce Akcyjnej w Ł.

z udziałem interwenienta ubocznego [...] Towarzystwo Ubezpieczeń S.A [...] w W.

o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 21 lutego 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt IV Pa [...],

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

II. przyznaje adw. P.Ż. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w S.) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 900 (dziewięćset) zł powiększoną o podatek od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2015 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił powództwo A.N. przeciwko W. S.A. w Ł. o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.162,50 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty

(pkt I), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zaskarżył go „w części, tj. ponad kwotę 20.162,50 zł w zakresie roszczenia z pkt. I wyroku oraz w pełnym zakresie w stosunku do roszczenia z pkt. II”, wnosząc o jego uchylenie „w części dotyczącej oddalenia powództwa w zakresie żądania zadośćuczynienia, tj. co do kwoty 29.837,50 zł (pkt I wyroku) oraz w zakresie żądania zasądzenia renty wyrównawczej w całości (pkt II wyroku)” i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 445 w związku z art. 362 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że stopień ustalonego w sprawie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody jest jedyną relewantną okolicznością przy ocenie obniżenia zasądzonego zadośćuczynienia, w sytuacji gdy prawidłowa i ustalona jurydycznie wykładnia pojęcia „stosownie do okoliczności” żadną miarą nie pozwala na takie zawężenie; 2) art. 446 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię (i w konsekwencji jego niezastosowanie) przez przyjęcie, że posiadanie przez poszkodowanego poprzednio ustalonego stopnia niezdolności do pracy oraz fakt nieprzyznania renty wypadkowej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie pozwala na ustalenie i przyznanie renty wyrównawczej; 3) art. 445 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i odliczenie od sumy zadośćuczynienia pieniężnego, uznanej *de facto* przez Sąd jako odpowiednia w rozumieniu wymienionego przepisu, kwoty 9.675 zł jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, w sytuacji gdy odliczenie takie nie jest możliwe, a wpływać winno ewentualnie na wysokość samego zadośćuczynienia; 4) art. 481 § 1 w związku z art. 363 § 1 i 2 i art. 455 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odsetki za opóźnienie należne powodowi od zadośćuczynienia z tytułu doznanego przez niego wypadku z dnia 1 września 2010 r. należą się od daty wyroku Sądu drugiej instancji a nie od dnia doręczenia pozwu (późniejszej od daty wezwania do zapłaty), tj. od dnia 25 kwietnia 2013 r.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością, gdyż Sąd drugiej instancji „w zakresie wykładni skarżonych przepisów, tj. art. 362 k.c., art. 455 k.c. oraz art. 481 k.c. nie przedstawił wystarczających racji, które przemawiałyby za odstępniem od ich wykładni

językowej”. W ocenie skarżącego, literalna treść art. 362 k.c. oznacza konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności danej sprawy, a nie ograniczenie się do samego porównania przyczynienia się poszkodowanego z przyczynami szkody obciążającymi osobę sprawcy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 1997 r., I CKN 82/96). Zdaniem skarżącego, podobnie rzecz się ma co do pozostałych zarzutów, tj. dotyczących renty uzupełniającej, odliczenia od przyznanego zadośćuczynienia kwoty zasądzzonego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy oraz daty zasądzenia odsetek. W tym zakresie skarżący odwołał się do treści art. 455 k.c. oraz ugruntowanej linii orzeczniczej wskazanej w judykatach przytoczonych w uzasadnieniu podstaw skargi, stwierdzając, że „sprzeczność zaskarżonego orzeczenia z ustaloną linią orzecniczą w danej materii pozwala na kwalifikację wywiedzionej skargi jako oczywiście uzasadnionej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy zauważyć, że ze skargi kasacyjnej wynika, iż zamiarem skarżącego jest zakwestionowanie niezasądzienia na jego rzecz różnicy pomiędzy żadaną przez niego wraz z odsetkami kwotą tytułem zadośćuczynienia i renty wyrównawczej a kwotą zasądzoną przez Sąd drugiej instancji. Wbrew sformułowanemu przez skarżącego wnioskowi, negatywne rozstrzygnięcie w tym zakresie zawiera pkt II zaskarżonego wyroku, w którym powództwo zostało oddalone „w pozostałej części”, a więc w części przekraczającej zasądzoną w pkt I. kwotę 20.162,50 zł. Co prawda, stosując zasady wyrażone w art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c., Sąd odwoławczy powinien w tej części apelację powoda oddalić, jednak w ostateczności kwestionowane skargą kasacyjną orzeczenie zawiera rozstrzygnięcie o całości zgłoszonego żądania.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie

występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku

sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie wykazuje występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a jego wywody na temat art. 60 - 62 ustawy o Sądzie Najwyższym nie odnoszą się do ocenianej kwestii.

Uchodzi uwagi skarżącego, że w przesłance oczywistej zasadności skargi kasacyjnej chodzi nie tylko o oczywiste naruszenie prawa, ale także o oczywisty wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie sprawy. Oznacza to, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność konieczne jest wykazanie, iż wskazywane uchybienia i naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy były na tyle istotne, że wprost doprowadziły do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) stanowiącego podstawę prawną rozstrzygnięcia. Takiego wyводу skarżący nie przeprowadza, pomijając wykazanie wpływu uchybień Sądu odwoławczego na obrazę przepisów stanowiących materialnoprawną podstawę jego roszczeń o zadośćuczynienie (art. 445 § 1 k.c.), rentę wyrównawczą (art. 444 § 2 k.c.) oraz odsetki (art. 481 § 1 k.c.). Niewystarczające jest w tym zakresie ogólnikowe wskazanie przez skarżącego na art. 481 k.c. w kontekście twierdzenia o nieprzedstawieniu przez Sąd odwoławczy wystarczających racji, które przemawiałyby za odstępniem od jego wykładni językowej. Przepis ten zawiera kilka jednostek redakcyjnych regulujących różne kwestie, a Sąd Najwyższy nie jest ani uprawniony, ani zobowiązany do domysłania się, o którą z nich skarżącemu chodzi.

Niezależnie od tego należy stwierdzić, że poprzestając na odwołaniu się do wynikającej z art. 362 k.c. konieczności uwzględnienia „wszystkich okoliczności danej sprawy” skarżący nawet nie precyzuje, jakie okoliczności - poza zakresem przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody - powinien uwzględnić Sąd drugiej instancji przy miarkowaniu należnego mu zadośćuczynienia. Z kolei wskazując na „ugruntowaną linię orzecniczą” na tle art. 455 k.c. skarżący poprzestaje na ogólnym odwołaniu się do orzecznictwa przytoczonego w uzasadnieniu podstawy kasacyjnej. Tymczasem rzeczą Sądu Najwyższego na etapie przedsądu nie jest poszukiwanie okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu

oraz formułowanie za skarżącego prawidłowego wniosku w tym zakresie.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.